

Sygn. akt X Ga 49/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)

Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Katarzyna Żymełka

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu **11 kwietnia 2014r.** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **R. S.**

przeciwko: (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 czerwca 2013r.

sygn. akt VI GC 692/12

1 oddala apelację;

2 zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka

Sygn. akt X Ga 49/14

UZASADNIENIE

Powód R. S. pozwem z dnia 5 maja 2011 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 55.055 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Dochodzone roszczenie wywodził z łączącej strony umowy ubezpieczenia OC, AC, NNW leasingowanego pojazdu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Podał, że w dniu 22 sierpnia 2008 r. podczas jednego z rozładunków ziemi z pojazdu doszło do uszkodzenia tego pojazdu m.in. jego ramy oraz silownika. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność i wypłaciła tytułem odszkodowania leasingodawcy kwotę 11.900 zł. Przy wyliczeniu wysokości odszkodowania nie uwzględniła uszkodzeń ramy oraz silownika stwierdzając, że nie ponosi odpowiedzialności za te uszkodzenia. Jednocześnie powód wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wartość szkody została wyceniona na kwotę 66.955 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowiła różnicę pomiędzy

wypłaconym odszkodowaniem, a wartością szkody. Powód wniósł o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu leasingodawcę (...) S.A. we W..

W sprzeciwie od wydanego w sprawie wyroku zaocznego pozwana wniosła o uchylenie wyroku w całości oraz oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła brak legitymacji procesowej czynnej powoda. Wskazała, że w dacie szkody właścicielem uszkodzonego pojazdu był leasingodawca, który zażądał od pozwanej wypłaty odszkodowania na swoją rzecz. Pozwana zakwestionowała także wysokość i sposób wyliczenia przez powoda szkody w zakresie wartości ramy i silownika.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Rybniku uchylił w całości wyrok zaoczny i oddalił powództwo zasądając na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania. Sąd I instancji wskazując na spóźnione złożenie wniosku dowodowego dotyczącego dowodu z opinii biegłego uznał, że powód nie wykazał zasadności powództwa. Ustalił, że samochód marki (...) był przedmiotem umowy leasingu nr (...) z dnia 4 sierpnia 2008 r. zawartej pomiędzy leasingodawcą a powodem. Pozwana udzieliła leasingodawcy ochrony ubezpieczeniowej m.in. w zakresie autocasco odnośnie wskazanego pojazdu. Powód zgłosił pozwanej szkodę, a pozwana sporządziła kalkulację szkody określając szkodę jako całkowitą. Wysokość odszkodowania ustaliła na kwotę 11.900 zł netto. Przy wyliczeniu wysokości pozwana nie wzięła pod uwagę uszkodzeń ramy pojazdu i silownika. Przyznana kwota odszkodowania została wypłacona leasingodawcy, który następnie w dniu 26 października 2009 r. przelał na powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania.

Na skutek apelacji powoda Sąd II instancji wyrokiem z dnia 5 października 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd orzekł, iż sprawa nie została rozpoznana co do istoty sprawy, a postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości. Istotą w rozpoznawanej sprawie okazało się ustalenie wielkości szkody, a okoliczność ta wymagała wiadomości specjalnych. Wniosek o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego powód złożył we właściwym czasie, po zapoznaniu się ze stanowiskiem strony pozwanej. Przepis art. 47912 § 1 k.p.c. nie wyklucza możliwości zgłoszenia faktów i dowodów nie powołanych w pozwie. W przedmiotowej sprawie potrzeba powołania dalszych wniosków wynikała dopiero w momencie doręczenia powodowi odpowiedzi na pozew.

Sąd II instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy zalecił dopuścić wnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego, który powinien wyprzedzić rozpoznanie pozostałych wniosków dowodowych zgłoszonych już w pozwie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, zgodnie z zaleceniami sądu odwoławczego, sąd I instancji w dniu 18 stycznia 2013 r. dopuścił dowód z opinii biegłego, a zarazem zobowiązał powoda do uiszczenia kwoty 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w terminie do kolejnej rozprawy, pod rygorem pominięcia tegoż dowodu. Kolejna rozprawa odbyła się w dniu 15 marca 2013 r., a powód prawidłowo wezwany, nie stawił się na rozprawę w dniu 15 marca 2013 r., a zaliczki nie uiszczył. Nie uiszczył jej pomimo odroczenia, tj. do czasu kolejnej rozprawy. W trakcie kolejnej rozprawy w dniu 24 maja 2013 r. wobec twierdzeń powoda, o wpłacie zaliczki, sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do podanie kiedy to nastąpiło. Żądana zaliczka została uiszczona w dniu 27 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r. wyrok zaoczny z dnia 16 listopada 2011 r. uchylił w całości i oddalił powództwo w całości. Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód zobowiązany był zatem wykazać zaistnienie zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, wysokość szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Fakt zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, powstanie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi nie był przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. Natomiast powód nie udowodnił wysokości szkody. Nie wykazał, iż szkoda powstała wskutek zdarzenia z dnia 22 sierpnia 2008 r. przekroczyła wysokość odszkodowania przyznaną przez pozwaną. Udowodnienie tej okoliczności bez sięgnięcia do wiadomości specjalnych nie było możliwe, a w tej sytuacji powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

W apelacji powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości zarzucając mu nierozpoznanie istoty sprawy i oddalenie powództwa w całości pomimo nie przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego w tej sprawie oraz naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną i niepełną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód zarzucił, iż w niniejszej sprawie Sąd pominął dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości szkody powstałej w samochodzie użytkowanym przez powoda. Powód przyznał, że na rozprawie w dniu 18 stycznia 2013 r. został zobowiązany do uiszczenia kwoty 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w terminie do kolejnej rozprawy, pod rygorem pominięcia tegoż dowodu. Jednakże Sąd wskazał, że dowód z opinii biegłego zostanie przeprowadzony dopiero po przesłuchaniu powoda celem ustalenia przebiegu zdarzeń i możliwości oceny tego zdarzenia pod kątem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Powód zwrócił uwagę, iż Sąd na pierwszym terminie uprzedził strony, iż dowód z opinii biegłego zostanie przeprowadzony dopiero po przesłuchaniu stron (powoda), a przekroczenie terminu do złożenia zaliczki na poczet biegłego nie wpływało na tok postępowania. Zdaniem powoda, przepisy o pominięciu wniosku nie powinny być stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy, a dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy nie wydłużyłoby postępowania gdyż Sąd i tak zamierzał ten dowód przeprowadzić w późniejszym terminie.

Zdaniem powoda, Sąd błędnie ustalił, iż fakt zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, powstania szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi nie był przedmiotem sporu w sytuacji uznania odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia. Strona pozwana od początku przeczyła, iż istnieje związek przyczynowy pomiędzy uszkodzeniem ramy i silownika pojazdu a zdarzeniem.

Powód wskazuje, iż Sąd nie rozpoznał pozostałych wniosków złożonych przez powoda, gdyż z góry ustalił iż oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego rzeczoznawcy prowadzi do nie wykazania przez stronę powodową wysokości szkody.

Zdaniem apelującego, nie rozpoznanie istoty sprawy, poprzez nie rozpoznanie innych wniosków dowodowych, nie wezwanie do udziału w sprawie Europejskiego Funduszu (...) Spółka Akcyjna we W. pomimo wniosku powoda, powoduje iż wniesiona apelacja jest konieczna i uzasadniona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Istotą w przedmiotowej sprawie okazało się ustalenie zakresu szkody w pojeździe oraz wysokości kosztów jej naprawy.

Jak już wcześniej słusznie zauważył Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową sprawę, powyższe ustalenia wymagały wiadomości specjalnych. Tylko bowiem w ten sposób można było ustalić jaki zakres uszkodzeń pozostaje w związku przyczynowym z zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową oraz to jaka była wysokość poniesionej szkody.

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego winno poprzedzać, zbadanie innych wniosków stron w tym zakresie.

Sąd I instancji zgodnie z zaleceniami Sądu Odwoławczego dopuścił dowód z opinii biegłego a zarazem zobowiązał powoda do uiszczenia kwoty 700 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w terminie do kolejnej rozprawy, pod rygorem pominięcia tegoż dowodu.

Zgodnie z przepisem art. 1304 § 1 k.p.c. strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiścić zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd. Natomiast § 5 wskazanego przepisu jasno wskazuje, iż w razie nieuiszczenia zaliczki, sąd pominie czynność połączoną z wydatkami.

Przepis art. 1304 § 1 k.p.c. uzależnia podjęcie przez sąd czynności lub pominięcie jej od złożenia (lub nie) przez stronę zaliczki na pokrycie wydatków związanych z tą czynnością. Strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, zobowiązana jest do uiszczenia zaliczki pod rygorem pominięcia przez sąd tej czynności. Sąd określa w postanowieniu wysokość zaliczki (a także stosownie do okoliczności - rozłożenie jej na wszystkie zainteresowane podmioty) oraz termin jej wniesienia.

Na marginesie należy wskazać, że omawiany termin jest terminem sądowym, co oznacza, że może on być z ważnych przyczyn przedłużony lub skrócony przez przewodniczącego na wniosek strony (art. 166 k.p.c.). Jednakże w przedmiotowej sprawie strona nie wnosiła żadnych wniosków o przedłużenie oznaczonego przez Sąd terminu. Co więcej wskazać należy, iż pomimo odroczenia rozprawy z dnia 15 marca 2013 r. do której terminu powód zaliczki nie uiszczył a na której powód nie stawiał się, nie uiszczył jej również do czasu kolejnej rozprawy tj. 24 maja 2013 r. W trakcie kolejnej rozprawy w dniu 24 maja 2013 r. wobec twierdzeń powoda, o wpłacie zaliczki, sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do podanie kiedy to nastąpiło. Żądana zaliczka została zapłacona dopiero w dniu 27 maja 2013 r.

Stąd bez znaczenia pozostają obecne twierdzenia powoda oparte na tezie, że spóźnione uiszczenie zaliczki nie powodowało przedłużenia postępowania. W odpowiednim czasie powód nie wyraził żadnych obiekcji do wyznaczonego terminu uiszczenia zaliczki ani nie wnosił o jego przedłużenie.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że treść art. 1304 k.p.c. przepisu stanowi praktyczną realizację zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego. Ujmowana w sposób całościowy zasada ta oznacza, że strona ma nie tylko udowodnić swoje twierdzenia, ale także pokryć koszty, związane z prowadzeniem wnioskowanych czynności procesowych. Pokrycie to odbywa się uprzedzająco (antycypacja) przez wpłacenie odpowiedniej zaliczki, w wyznaczonym terminie i w ustalonej przez sąd wysokości. Słuszność pominięcia przez sąd określonej czynności z powodu niewpłacenia zaliczki może być zatem kwestionowana tylko pośrednio, tj. w formie zarzutu procesowego w ramach apelacji, który praktycznie może być skuteczny tylko w sytuacji, kiedy strona wykaże, że sąd powinien dokonać czynności z urzędu.

W niniejszej sprawie zaś Sąd Rejonowy słusznie wskazał, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód zobowiązany był zatem wykazać zaistnienie zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, wysokość szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą. W sytuacji w której powód nie wykazał, iż szkoda powstała na skutek zdarzenia z dnia 22 sierpnia 2008 r. przekroczyła wysokość odszkodowania przyznanej przez pozwaną powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału". Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jak już wskazał Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 5 października 2012 r., pryncypialne znaczenie dla niniejszej sprawy było określenie wysokości szkody jakiej doznał powód na skutek zdarzenia z dnia 22 sierpnia 2008 r. W sytuacji w której powód nie wykazał, iż szkoda powstała na skutek ww. zdarzenia przekroczyła wysokość odszkodowania przyznanej przez pozwaną, prowadzenie dalszego postępowania dowodowego pozbawione było zasadności. Wobec powyższego zarzuty podniesione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Z powyższych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację, jako nieuzasadnioną, oddalono. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka